

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Na ratunek przemysłu włókienniczego wyrusza p. minister skarbu do Łodzi

W najbliższych dniach wyjeżdża do Łodzi minister skarbu, p. Zdzisławowski, w celu osobistego zbadania sytuacji przemysłu. Głównym celem podróży ministra będzie zapobieżenie zupełnemu wstrzymaniu ruchu w przemyśle włókienniczym.

Bank Polski zmniejszył każdemu obywatelowi wartość 100 zł. o 40 zł.

akcjonariuszom zaś swym wypłaca 11 złotych
WARSZAWA 14. I. Rada nadzorcza Banku Polskiego zbiera się dzisiaj, by załatwić sprawę budżetu banku i ustalić dywidendę za r. 1925. Według informacji, otrzymanych ze strony dyrekcji banku, dywidenda wyliczona prawdopodobnie około 11 z od akcji.

Mróz gnębi całą Europę

BERLIN, 14. I. — Fala mrozów ogarnęła całą Europę zachodnią i środkową. We Francji zimno dochodzi do 12 stopni Celsusza, w Niemczech do 20 stopni.

Błaganie złotego:

— Nie tylko od pana prezesa Karpińskiego, ale i od komunikatów Min. Skarbu chroń mię Panie!

WARSZAWA 14. I. Zgoda niepotrzebnie wydany komunikat prasowy ministerstwa skarbu o niedoleżnej treści, mającej niby prostować informacje dzienników o pożyczce amerykańskiej, sprawił to, że czarna giełda zrozumiała osobiście te eunucjacje z ulicy Rymarskiej jako zapowiedź zerwania rokowań z przybyłymi do Warszawy delegatami z ramienia konsorcjum amerykańskiego. Tymczasem dotąd jeszcze nie było wogóle zasadniczych rozmów z delegatami amerykańskimi.

dyr. monopolu tytoniowego, w Ostrowskim, li tylko w sprawie ustalenia techniki badań a monopolu tytoniowego. Następnie delegaci złożyli wizyty wiceprezesa Banku Polskiego, dr. Młynarskiemu, dyr. (Głowacz), min. przemysłu i handlu, oraz wizytowali niektóre poselstwa. Trzeci raz wreszcie zerwał z takimi komunikatami ministerstwa skarbu, które zamiast wyjaśniać, zaciemniają sytuację i wprowadzają zamęt bardzo szkodliwy dla kursu złotego. Realny skutek tej nieporządnej eunucjacji jest taki: zarząd giełdy wystrubowała dziś kurs dolara na 7.95.

Po Człuchowie odwiedzi Warszawę Rakowski

WARSZAWA 14. I. W przejeździe z Moskwy do Paryża, co nastąpi w przyszłym tygodniu, ambasador sowiecki we Francji, p. Rakowski, zatrzyma się w Warszawie. W związku z tem poseł sowiecki w Warszawie, p. Wojkow, odwiedził ministerstwo spraw zagranicznych, zapewniając, że p. Rakowski, korzystając z pobytu w Warszawie, chciałby wejść w kontakt z Rządem polskim. Przewidywane więc są rozmowy p. Rakowskiego z p. premierem Skrzyńskim i czynnikami gospodarczymi Rządu.

Bank Polski płać 6.95 i ma całkowitą możliwość opanowania sztucznej zmiany na czarnej giełdzie, o ile znowu pp. Karpiński nie strzeże jakiegoś nowego kolejnego głupstwa.

Przedaj piszcie panowie to rozporządzenie, bo ani ziarno owsa nie pozostanie w kraju

WARSZAWA 14. I. Ministerstwo spraw wewnętrznych przystąpiło do opracowania projektu rozporządzenia, zakazującego wywozu owsa za granicę. Jak wiadomo przeszłoroczne zbiory owsa nie dopisały. Zbyt intensywny wywóz tego artykułu grozi brakiem owsa na rynku wewnętrznym, a w szczególności w armii i w okresie wiosennych zasiewów.

ODEAMY CHŁOPIŃSKICH KLUBÓW ciągną do Koalicji

WARSZAWA 14. I. Dowiadujemy się, że między grupą chłopską ostatniego secesjonistów z „Wyzwolenia”, a Rządem rozpoczęły się rozmowy w sprawie ewentualnego wejścia chłopskich odłamów stronnictwa ludowych do koalicji rządowej. Nie przewidując, na razie wyników tych rozmów, zaznaczyć należy, że przed wejściem do koalicji grupy te — jak wnioskować można z pogłosek kulturalnych — połączyłyby się. W tym wypadku mielibyśmy do czynienia z frakcją parlamentarną, mogącą liczyć przeszło 30-u członków.

GIEŁDA WARSZAWA 14. I.

NOTOWANIA POLUDNIOWE
Miedze
Rubel złoty 4.05. Funt ang. złoty 37.00. Dolar srebrny 6.24. Rubel srebrny 2.73. Srebrny bilon rosyjski 1.17.
Dewizy
Berlin 1.88. Hagienda (za 100) 282.00. Londyn (za 100) 30.55. Paryż (za 100) 27.00. Praga (za 100) 21.00. Szwajcaria (za 100) 1.60. Wiedeń (za 100) 99.10.
Papiry lokacyjne
5 proc. pożyczka kopernycka 43.50. 8 proc. pożyczka 100/100 10 proc. pożyczka 110/100 6 proc. pożyczka 120/100 4 1/2 proc. pożyczka L. Z. ziemskie 10. 10 proc. pożyczka m. Warszawy 1915 — 16 r. 10. 4 1/2 proc. pożyczka L. Z. m. Warszawy 17. 5 proc. L. Z. m. Warszawy 10 proc. 22.40.
Akcie
B. Polski 57.00. B. Urzędowski 5.40. B. Handlowy 2.00. B. Przem. we Lwo- wie 0.11. B. Zachodni 1.00. B. Zjedn. Ziemi. Polski 0.80. B. Zw. Sp. Zar. 4.00. Pils 0.40. Sp. S. 2.00. Sp. S. 1.60. 0.19. Chodorów 5.40. Czeskie 0.80. Góslawice 1.10. Michalów 0.14. Warsz. Cukier 1.00. Lulew 0.13. Łazy 0.10. Wesoła 1.50. Polska Przem. Najt. 0.48. Cegielski 0.20. Lipów 0.58. Modrzew 2.30. Norblin 0.92. Ostrowskie 4.00. Parowozy 0.21. Rudki 0.95. Starochowice 0.94. Ursyn 0.60. Zielonogórski 9.00.

Straszna katastrofa w kopalni Wybuch rozszarpał w kawałki cały oddział ratunkowy.

LONDYN, 14. I. Z Tokio donoszą iskrowo: W japońskiej kopalni węgla Takamatsu nastąpił wczoraj wybuch gazów, przy- czym jeden górnik został zabity, a jeden ciężko raniony. Na miejsce katastrofy zjechał

Czarna Reichswehra pruska na żoździe fabrykantów

BERLIN, 14. I. Śledztwo w sprawie próby ucieczki z więzienia w Landsbergu nad Wartą uwięzionych tam członków „czarnej reichswehry”, oskarżonych o szereg morderstw politycznych, wykazało, że środki pieniężne, jakimi w tym czasie rozporządzał oskarżeni i ich przyjaciele, pochodziły z kas związku niemieckich organizacji pracodawców.

Rekordowy rok bankructw w Niemczech

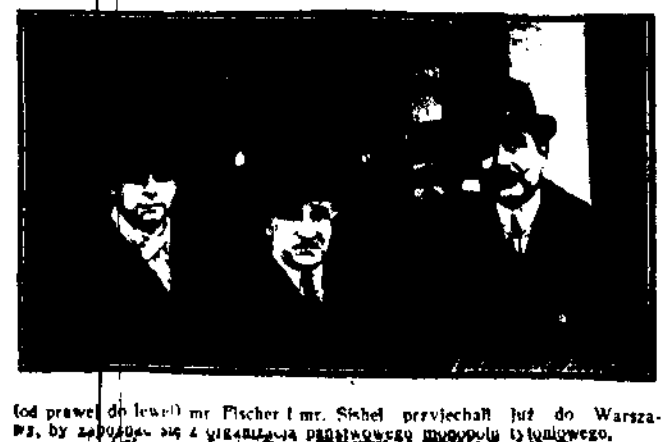
Ostatnio ogłoszona w Niemczech statystyka upadłości rzeka ciekawo światło na rozwój kryzysu gospodarczego. W Rzeszy w ciągu ostatnich kilku lat. W roku 1921 ogłoszono upadłości 2975 w r. 1922 — 996, w r. 1923 — 253, w r. 1924 — 5710, a w r. 1925 aż 10813 upadłości. Ubiegły rok jest rekordowym metryko w latach powojennych, ale również najgorszym z lat przedwojennych.

MUSSOLINI POD NOŻEM CHRURGICZNYM znajdzie się w końcu stycznia



LONDYN, 14. I. „Daily Express” donosi, że Mussolini zdecydował się poddać się z końcem stycznia poważnej operacji chirurgicznej. (PAT).

Przedstawiciele amerykańskich tytoniarzy



(od prawej do lewej) mr. Fischer i mr. Sichel przyjechali już do Warszawy, by zapoczątkować negocjacje z przedstawicielami monopolu tytoniowego.

Japońska gwiazda filmowa



YOKO UMEMURA

„Nasza gospodarka — to ślepy koń, który wpada do rowu” Z TEGO POWODU PREMIER RZĄDU PROPONUJE POWOŁANIE RZECZOZNAWCÓW ZAGRANICZNYCH

WARSZAWA 14. I. U p. marszałka Rataja odbyła się wczoraj konferencja przedstawicieli większości parlamentarnej z udziałem rządu. W konferencji uczestniczyli pp. marszałek Rataj, prezes ministrów Skrzyński, Głabiński (ZLN.), Debski (PSL.), Barlicki i Żuławski (PPS), Hoteksa (Ch.d) i Popiel (NPR). Premier Skrzyński w dłuższym, przeszło godzinnym przemówieniu uzasadnił potrzebę ustalenia planu gospodarczego państwa. Nasza polityka gospodarcza

wahała się pomiędzy inflacją a twardą walutą, liberalizmem a protekcjonalizmem, wysokimi i niskimi taryfami celnymi i kolejowymi. Polityka nasza gospodarcza przypomina ślepego konia, który zawsze wpada do rowu. Ten stan rzeczy nasuwa potrzebę powołania znawców zagranicznych, którzyby umieli współdziałać przy wykonaniu planu gospodarczego jako opracują nasi znawcy tych zagadnień. Miałoby to tę dobrą stronę, że wzmacniłoby zaufanie zagranicy do poczynań gospodarczych

W dyskusji pp. Głabiński, Debski i Żuławski zajęli przychylny wobec propozycji stanowisko. Rząd wystąpił z wnioskami konkretnymi w czasie najbliższym. Następna konferencja, której przedmiotem będą zagadnienia polityczne, odbędzie się z początkiem przyszłego tygodnia.

W gościnie u chłopów sowieckich Wycieczka posłów polskich

MOSKWA, 14. I. (Ag. sow.) Wycieczka posłów polskich odwiedziła dziś kilka wsi sowieckich.

Posłowie byli gośćmi kilku włościan, z którymi długo konferowali na temat gospodarstwa rolnego w Rosji sowieckiej.

Groźny pożar w telefonach Łódzkich

Wyniki tu w środe groźny pożar w gmachu Pol. akc. spółk. telefonicznej. Pożar rozszerzał się z gwałtem

na szybkością i objął wszystkie składy i magazyny. Dzięki energicznej akcji straży ogniowej, pożar ugaszono. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych.

„Wyzwolenie” domaga się powołania Marszałka Pilsudskiego do armji

WARSZAWA 14. I. Premier Skrzyński przyjął dzisiaj przedstawicieli „Wyzwolenia”, posłów Stolarskiego i Rudzińskiego, w imieniu swego stronnictwa, domagali się powołania Marszałka Pilsudskiego do czynnej służby wojskowej.

Gładko idą rokowania O TRAKTAT Z CZECHOSŁOWACIA

PRAGA 14. I. Toczące się tu od kilku dni rokowania w sprawie zawarcia polsko-czeskiego traktatu handlowego, mają przebieg optymistyczny. Między obiema delegacjami panuje zupełna jedynomyślność, tak że w dniach najbliższych spodziewać się można skoordynowania obustronnych warunków.

150 górników żywcem pogrzebanych w kopalni amerykańskiej

NOWY JORK, 14. I. Dotychczas nie zdołano uratować żadnego ze 150-ciu górników, zasypanych żywcem skutkiem eksplozji gazów w kopalni węgla w Wilburton. Kierownicy akcji ratunkowej nie mają nadziei ocalenia nieszczęśliwych.

5 ofiar wybuchu w kopalni niemieckiej

BERLIN, 14. I. W miejscowości Silschede w Westfalji skutkiem wybuchu gazów w kopalni, 5 górników poniosło śmierć, a trzech zaś odniosło śmiertelne obrażenia.

PIĘTNO OLEŚ NA DZIECIENNEM CZOLE

14-letni morderca skazany na 8 lat więzienia

WARSZAWA 14. I.

małżonka figurka czternastoletniego Oleśka Swiężaka, który stanął przed sądem okręgowym z pełnym zbrodniarstwem na dziecinnym czole. — Był w ciągu dwóch dni tydzień zainteresowanie wśród bywalców sali sądowej. Oleś, mimo że wygląda najwyżej na 10 lat, jest wyrażającym srodziarskim. W dniu 19 lipca 1925 r. pod Ustami, wespół ze starszym od siebie Jankiem Kowalczykiem, zabił dziesięcioletniego koleżankę Stasia Urmanowskiego, namówiwszy uprzednio swą ofiarę do skradzenia rodzicom 50 zł.

Kowalczyk, jako starszy, był bezpodstępnie na wykryciu zbrodni sądowny w trybie doraźnym i skazany został na karę śmierci. Prezydent Rzeczypospolitej zamienił mu karę na bezterminowe ciężkie więzienie. Po pozwoleniu w czasie wieczornego przewozu na przesłuchanie skazanego chłopca w charakterze świadka. Kowalczyk, którego wobec prawomocnego już wyroku, nie powinno należeć na wykreślenie, żądał, by obaj ze Swiężakiem, rozmawiając o sposobie zdobycia pieniędzy, urządzili namówić małego Stasia na podróż aeroplanem. By skłonić go do okradzenia rodziców, a następnie zamordować. Za uzyskanie w zbrodnię sposób pieniędzy zamierzali kupić sobie rewolwery. To czego bronił miał im sta-

tyć. Kowalczyk nie chciał wyrazić powściągliwości. — Oleś posiadał po Stasia do jego domu — opowiadał Kowalczyk — a ja czekałem ukryty w sieni. Umówiliśmy się, że jeśli Urmanowski będzie miał przy sobie pieniądze, to Swiężak da mi znak ręką. I rzeczywiście, gdy szli razem koleżka, Oleś pogłębiał rękę do góry. — Wyskoczyłem z ukrycia. Swiężak złapał Stasia za rękę, a ja tarsiłem mu palec na szyję. Ale nie chciałem go zabić, tylko trochę przydusić. Palec pękł — Urmanowski zaczął się strasznie rżnąć.

— Wtedy wzięłem kamień, uderzyłem go w głowę. Swiężak też podniósł kamień i bił leżącego po głowie. Zeznania te były sprzeczne z wyliczeniami oskarżonego chłopca, który dowodził, że udziału w zbrodni nie brał i wogóle nie przypuszczał, by Kowalczyk chciał Urmanowskiego zamordować. Po przemówieniu prok. Goldsteina, który domagał się, mimo młodego wieku zbrodniarza, zastosowania surowej kary więzienia, zabrali głos obrońcy adw. Korenfeld i apl. S. Lent, wnosząc o umiarkowanie Swiężaka w domu wychowawczym, poprawczym.

Sąd pod przewodnictwem prezesa Dudy skazał chłopca na 8 lat więzienia.

W rozmowie z naszym sprawozdawcą sądowym po wyroku miał skazanie płakać głośno.

— Ja niechcę wrócić do tych w więzieniu, ja wrócić do domu poprawczego, tam podobna się żona. — mówił.

— A może jeszcze raz będą mnie sadzić, proszę pana? — pytał s bity skłonił głowę w oszołoty.

Być może, bowiem obaj obrońcy zdecydowali wnieść apelację.

Królowa Belgów nada rozmiary kłęski powodzi w swojej solicy



Katastrofa powodzi, która przed kilku dniami dotknęła całą Europę Zachodnią, poraziła największe spustoszenia w małej Belgii. Rozmiarów kłęski dotąd jeszcze nie udało się ustalić. Szacowaniem stracił zajmują się specjalne komisje, wydelegowane przez rząd. Ilustracja nasza przedstawia

LDZ 12 stycznia (telefonicznie od naszego korespondenta). W wai Bzardki pow. łaskiego rozłożył się przed kilku dniami popiół, iż w rodzinie gospodarskiej, ewardowskiego. Przekazał się Antychryst. Wznie to wieści dotarły do

miejscowego komendanta policji. Wszczęte śledztwo, poddało przesłuchaniu wszystkich do mowników i oto wyszły na jaw straszne szczegóły. Okazało się, iż Lewardowski podporządkował własne dziecko. Wobec władz nie zapierał się na wet tego czynu, twierdząc, że nie mógł inaczej uczynić, bowiem w domu jego przyszedł na świat kłasek pleklejny. Najciekawsze są zeznania wiejskiej akuszerki, Anny Pillochowej. — Był to chłopiec — oświadczyła — wagi co najmniej piętnastu funtów. Gdy włożyłam go do balii z ciepłą wodą, zlapał się rękami za krawędź i powstał o własnych siłach.

Nie wiem co dalej się dzieło. To tylko pamiętam, że s krzykiem ciekawym s chłapy i młode skarby więcej mogł mogą tam się postanie. Sędzia śledczy pow. łaskiego zarządził ekshumację zwłok rzekomego Antychrysta. Stwierdzono, iż był to chłopak zupełnie normalny, zbudowany w sposób niały, o wyjątkowo rozwiniętych mięśniach. Na głowie małaświwa widniała duża rana od uderzenia topem narzędziem. Dzieciobójka Lewardowski zo stał aresztowany. Ciężny kłasek nie zdradza najmniejszej śluruchy i uparcie powtarza, że s ręką jego padł szatan.

Angielka wśród ludożerców. Porwana podczas podróży poślubnej miała być zarżnięta na pieczeń. Wstrząsające przygody w obozie murzynów. Cudowne ocalenie przez odsiecz

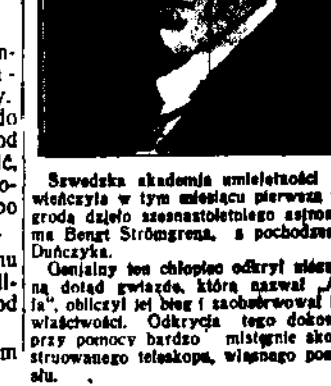
Straszne przygody przetrwała pani Cecylja Roberts, żona bogatego przemysłowca angielskiego. Nowo poślubiona para małżeńska udała się w podróż poślubną do Alryki i postanowiła dotrzeć do pół dzikich plemion murzyńskich, mieszkających na południowy zachód od Kamerunu. W czasie podróży oddaliła się pani Roberts od karawany i wpadła w ręce murzynów. Byli to ludożercy.

przerznął gardło babie ułożonej do snu, na progu szafasy. Po dokonaniu tego czynu wskoczył do wewnątrz, przez trzcinię pania Roberts przez ramię i począł s nią uciekać w las. Angielka, przekonana, iż porwana ja czarny jakis kochanek, — omdlała za przelazła. Oprzytomniała jednak na odgłos strzelaniny. Była to odsiecz, przysłana przez męża. Wódzów kanibalskiego plemienia skropowano smarami i oddano władzom celem ukarania. Pani Roberts zaś wpadła w chorobę nerwową i leczy się w sanatorium.

Zawiedli oni Angielkę do swej osady i po stwierdzeniu przez mistrzów tamtejszej sztuki kulturalnej, iż ma miękkie i delikatne mięso, postanowili ją zjeść. By pieczeń z angielki była smaczniejsza, miała być biała kobieta karmiona pachnącymi korzeniami przez 2 tygodnie. Jeśli nie chciała jeść zmuszano ją biciem do polykania cuchnących placzków. W ten sposób upłynęło dziesięć dni. Mąż tymczasem wynajął kilkunastu krajowców i rozpoczął poszukiwania. Nocy poprzedzającej uroczysty obrzęd zarżnięcia

białej niewolnicy, usłyszała Angielka pod szalasem, który zamieszkiwała cicho jakieś szepty. Była pewna, iż skradają się do niej murzyńscy młodzieńcy, od których nie mogła się opędzić, postanowiła więc spróbować ostatecznego środka i przy ich pomocy uratować się od śmierci. Korzystając z twardego snu dwu starszych bab, które ją pilnowały, przyczółowała się pod drzwi. W tej chwili zjawił się ogromny wzrost murzyn i

pragnął. Masowe napływanie żywiołu niemieckiego do posiadłości angielskich stwarza, zdaniem prasy ondyńskiej, poważne niebezpieczeństwo. Władzom bowiem, jak rolę w Ameryce i kolonjach odrywali Niemcy w czasie wojny światowej. Migracja prowadzona jest planowo i niema nadziei, aby przybycie zatrzaśli łączność z swym krajem macierzystym.

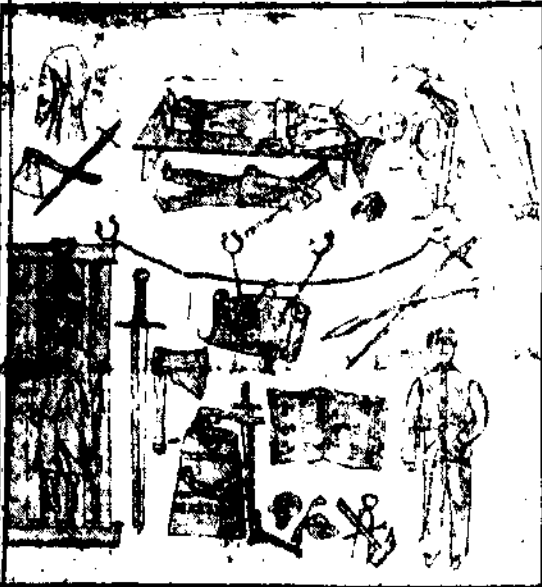


„Kwiat nocy“



POLA NEGRI. W filmie „Kwiat nocy“, nakręcanym obecnie w Hollywood przez swatowal sławy, firmę Paramount.

Sztuka i tanzacja więźniów



Niemia gorszego nieprzyjaciela — jak chorobliwa fantazja, która potrafi doprowadzić do rany zdrowie fizyczne i zmysły. Według o tem psychiatry a wziętlenictwo całego świata posługuje się strażnicą tortura w postaci odosobnionej celi, w której zbrodniarz skazany na samotność, trawiony jest własnymi myślami i niechęcią przez fantazję. Często są nawet wypadki, iż w strasznej atmosferze duchowej powzięła samobójstwo, byle uciec przed własną wyobraźnią. W takiej okropnej atmosferze odosobnionych cel powstały szereg innych rodzajów sztuki, mianowicie szereg zwolenników i strażniczy. Nie odznacza się ona wykutem

Anglja boi się imigracji niemieckiej zalewającej łanbdę

Pisma londyńskie zwracają uwagę swego rządu na ogromny wzrost imigracji niemieckiej do kolonii angielskich, a zwłaszcza do Kanady. Emigranci rekrutują się z srodowisk przemysłowych Austrii i Niemiec i są to w przeważnej części wykwalifikowani robotnicy fabryczni, majstrzy, oraz inżynierowie. Nie brak także i innych fachowców, ze srodowiska inteligencji

pragnącej. Masowe napływanie żywiołu niemieckiego do posiadłości angielskich stwarza, zdaniem prasy ondyńskiej, poważne niebezpieczeństwo. Władzom bowiem, jak rolę w Ameryce i kolonjach odrywali Niemcy w czasie wojny światowej. Migracja prowadzona jest planowo i niema nadziei, aby przybycie zatrzaśli łączność z swym krajem macierzystym.

Spódniczka ni szelkach Ostatni „krzyk” nody kobiecej

Przyjima chłopca, który holduje dziś cały świat kobiecy, była niekiedy hasłem do stopniowego przeobrażenia także stroju niewieściego w tym samym kierunku. Inicjatywa wyszła naturalnie Ameryki. Narazie modnisie amerykańskie podgrzwały na „wewnętrznych” szelkach swej garderoby. — wprowadzając takie na przykład akcesoria męskiej garderoby, jak szelki, nadrzymujące spódniczkę. Wśród za tem znajdą jednak niewątpliwie zastosowanie w świecie kobiecym i inne drobniaki, będące bodaj nie podzielnym przywilejem męczyzny. Nie zmienią się tylko ni, gdy sama kobieta.



ZDETRONIZOWANY WŁADCA CHIN marzy o — jazz-bandzie i shimmy tęskni do — Europy a musi urządzić bżasen chińskie ceremonie

Europa zapomniała niemal o cesarzu chińskim, synu słońca, nieba i gwiazd. Mieszka on w zaciśnięciu, nie odgrywając wprawdzie obecnie żadnej politycznej roli, ale potężny swym mistycznym wpływem, jaki wywiera na obywateli państwa mebeskiego. B. cesarz mieszka w Tientsinie pod nazwiskiem Henry Poe. Otacza go dwór złożony z kilkuset przywódców i zwolenników dawnych dygnitarzy dworskich. B. władca Chin liczy obecnie lat 19, wychowany jest przez angielskiego nauczyciela i przyjął europejskie formy życia. W pewne dni uroczyste przywdziewa zdetronizowany cesarz strój urzędowy, zawieszony na so-

łajszynwe klejnoty, mśladulace kosztowności: używa je przez monarchów chińskich podczas oficjalnych wystąpień. Wtedy to obowiązuje ceremonialny dwór i mawidaryni padają przed nim na twarz. Takich „chińskich dni” jest jednak niewiele w roku. Henry Poe ubiera się zwykle w europejski, czwita z zamilowańtem angielskie i francuskie ronaose i holduje modnymi tańcom przy dźwiękach jazz-bandu. Nicwiele interesuje go nawet brawa polityczne natomiast ma o podjęciu do Europy. Nie puszczała go jednak przyjaciele, albowiem wierzła w procelwo, iż lada dzień wróci ce sarz na tron swych ojców.

Tragedja znakomitej tancerki



IZADORA DUNCAN

Siłowna tancerka straciła w sposób tragiczny swego męża rosyjskiego poecie Jessew. Zmarła po zerwaniu z żoną popełnił samobójstwo w Petrogradzie.

